

Czy pandemia nigdy się nie skończy?

10 kwietnia 2021

Wygląda na to, że podczas gdy media karmią nas nadzieją jakoby pełne zaszczepienie na COVID-19 zakończyło trwającą od ponad roku pandemię, Światowe Forum Ekonomiczne promuje na swoim profilu „maskę przyszłości”. Okazuje się więc, że nie tylko nie wyjdziemy z dołka do jakiego zrzucono całą ludzkość, ale zdaniem elit rządzących światem, powinniśmy zacząć się w nim urządzać.

<https://www.youtube.com/watch?v=gpJVTn0nplw>

Zaprojektowana przez chińską firmę CirQ Technologies maska przypomina użytkownikom, kiedy ją myć i sprawdza, czy noszą ją prawidłowo. Jeśli w środku zgromadzi się zbyt dużo dwutlenku węgla, alarm telefoniczny przypomina użytkownikowi, aby złapał kilka oddechów świeżego powietrza. Jeśli użytkownik zapomni założyć maskę, ta sama aplikacja wysyła mu przypomnienie. Jest to więc de facto odpowiednik obroży pod napięciem, która zamiast ładunku elektrycznego będzie wydzielała sygnał dźwiękowy, aby pouczyć niepokornego „użytkownika”. Koncept „masek przyszłości” to nic innego jak przygotowywanie nas do świadomości, że pandemia a w związku z nią maseczki, nie odejdą zbyt szybko.

Warto chyba zwrócić uwagę na fakt, że ostrzeżenia dotyczące CO2 w masce, zdają się potwierdzać jeden z głównych argumentów przeciwników masek. Długotrwałe noszenie maski, faktycznie może prowadzić do niebezpiecznego nagromadzenia dwutlenku węgla. Niektóre badania naukowe potwierdziły tę obawę, ale inne wykazały, że skutki zdrowotne są nieistotne. To które z nich przedostały się do mainstreamowych mediów, wydaje się chyba oczywiste. Światowe Forum Ekonomiczne, od samego początku pandemii wysunęło bardzo wiele absurdalnych pomysłów.

Zarząd WEF jako pierwszy zaczął podnosić kwestię Wielkiego Resetu gospodarki światowej. Promowano tam również globalne identyfikatory cyfrowe i światowy system podatku węglowego, a nawet zarzekano się, że wkrótce dojdzie do zaniku własności prywatnej ku uciesze całej ludzkości.

Jeszcze w lutym, przedstawiciele WEF, w specjalnym filmiku promocyjnym, stwierdziło że w wyniku mniejszego korzystania z transportu publicznego i zamykania fabryk w czasie blokady, w miastach na całym świecie spadł hałas i zanieczyszczenie powietrza. Nagranie zachwalało również osłabienie sejsmicznego szumu na skutek zatrzymania wszelkich działalności, co zdaniem Światowego Forum Ekonomicznego przyczyniło się do mniejszej ilości trzęsień ziemi. Oczywiście zapomniano dodać, że cenę za to musiały ponieść miliardy ludzi.

Pomysł stworzenia jeszcze bardziej uciążliwej maski, która dosłownie śledzi każdy oddech swojego właściciela to wytwór chorego umysłu, który najwyraźniej uważa, że pandemia nie zbliża się do swojego finału, a raczej dopiero się rozpoczyna. Trudno stwierdzić, czy dystopiczne scenariusze, w których używanie maseczek będzie wiązane z czymś, na wzór chińskiego systemu oceny obywateli są realistyczne. Pewnym jest natomiast to, że ci z nas którzy poddali się panice i są gotowi egzekwować absurdalne obostrzenia względem siebie, swojej rodziny a nawet obcych osób, będą bardzo wygodnym narzędziem w rękach globalistów.

Autorstwo: M@tis

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)